

## Wazon z Syreną, MHW 29315

Wazon o pękатыm gruszkowatym brzuścu to wyrób katowickiej wytwórni „Steatyt”. Powstał w latach 60. XX wieku. „Steatyt”, istniał od lat 40. do lat 90. minionego stulecia, był jedną z niewielu prywatnych wytwórni porcelany, działających w okresie PRL. Założył ją Zygmunt Buksowicz. W latach 60. wytwórnia rozwinęła swój oryginalny styl.

Nowoczesne naczynia wykonywane przez Buksowicza i jego projektantów miały asymetryczne kształty, odważne wzory i intensywne kolory. Bardzo różniły się od obowiązującego wówczas wzornictwa. Nie przypominały tradycyjnych dzbanków czy wazonów, nasuwały raczej na myśl awangardowe rzeźby. Nazywano je czasem „pikasami.” Uwagę przyciągały też wyraziste malatury w odcieniach czerwieni, kobaltu, zieleni, zazwyczaj dopełnione złotem, a także urozmaicone faktury, które czasem ukrywały wady porcelany. Taka osobliwa, ekstrawagancka ceramika bywała niekiedy oceniana jako bezguście.

Jak widać nasz wazon jest naczyniem typowym dla estetyki „Steatytu”. Ma przestylizowaną formę, fantazyjną fakturę i zdobienia w intensywnych barwach, z wykorzystaniem połyskujących i opalizujących szkliv. Wazon, utrzymany w żartobliwej, balansującej na granicy kiczu konwencji, stanowi ciekawe uzupełnienie muzealnego zbioru warszawskich suvenirów. Podobnych pamiątek powstawało wiele - na ich brzuścach nadrukowywano, zamawiane przez klienta, okolicznościowe napisy.

Wazon zdobi sylwetka Syreny, uczesanej w modny w latach 60. XX wieku „koński ogon.” Młodzieńcza, uśmiechnięta Syrenka nasuwa na myśl słynną serię satyrycznych rysunków Gwidona Miklaszewskiego, zatytułowaną „Nasza Syrenka”. Rysowane charakterystyczną, zawadiacką kreską scenki ukazywały się w popularnym dzienniku „Ekspress Wieczorny” przez ponad pół wieku: od lat 40. do lat 80. minionego stulecia. Były przesyccone ciepłym i serdecznym humorem, a dotyczyły codziennych perypetii warszawianki.